



GAZETA ŁÓDZKA

Piątek, 6 Października 1916 r.

ORGAN NARODOWY.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok V. — № 276.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚ:

Rocznie rb. 7.20, półrocznie rb. 3.60, kwartalnie rb. 1.80
miesięcznie 60 kop.

Wychodzi codziennie po południu, w niedziela i święta rano.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, Administr. otwarte
codz. od 9 do 7 wiecz., w niedziela i święta do 10 rano.Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach re-
dakcyjnych od 10-jej do 2-jej.Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy
bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:

Nadesłana przed i wśród tekstu za wiersz lub jego
miejsce 1 Mk., reklamy za tekstem 40 fen.; zwycięzcy 30 fen.
nekrologia 40 fen.; ogłoszenia drobne 4 fen. za wyraz.

Każde ogłoszenie najmniej 40 fen.

Socjalizm a wojna.

Wojna obecna dopiero w całej rozciągłości wykazuje, jak daleki od praktycznego zastosowania są doktryny manifestu komunistycznego z 1847 roku, które wysunęły hasło — „proletariusze wszystkich krajów łączcie się!” Solidarność międzynarodowa proletariatu przeszła ogólną próbę i okazało się, że owe hasło z przed 70-ciu lat miało rację bytu wówczas, kiedy klasa robotnicza była pozbawiona udziału w rządach, kiedy panowało pojęcie — solidarności państw, celem utrzymania demokracji na świecie.

Z chwilą bowiem dopuszczenia robotników do udziału w życiu politycznym, doktryna solidarności ludów okazała się przestarzałą. I w zależności od swobód politycznych, udział robotników, zorganizowanych w poszczególne partje socjalistycznych, w życiu państwowym coraz bardziej się uwytłaczał, aż teraz nabral on nader wyrazistych kształtów.

Z uchwał konferencji i zjazdów socjalistycznych, odbytych niedawno przy udziale robotników każdej narodowości z osobna ponad szablonowe formuły przebiega przede wszystkim tendencja i podporządkowanie podczas wojny interesów klasy robotniczej—interesom narodu.

Socjaliści państw zachodnio-europejskich i środkowych nie zdecydowali jeszcze, która strona wojnę wywołała, gdyż zarówno socjaliści angielscy, francuscy, belgijscy z jednej strony, a socjaliści państw centralnych z drugiej — twierdzą, że hołdują jedynie zasadzie obrony krajowej bez żadnych dodatków aneksyjnych.

W rezolucjach zjazdów wyraźnie podkreśla się zasadę politycznej niezawisłości, terytorjalnej nienaruszalności i swobody rozwoju gospodarczego. Rzecz można, że cały socjalizm za małymi wyjątkami opowiedział się za odrębnością interesów narodowościowych, znajdujących doskonale rozwiązanie w granicach własnej państwowości.

Dosadnym tego stanowiska dowodem jest opowiedzenie się angielskiej partji pracy za dalszym prowadzeniem wojny do czasu, aż nie nasuną się odpowiednie warunki do honorowego zawarcia pokoju.

Zjazd socjalistów francuskich znakomitą większością głosów również opowiedział się za polityką rządu, czyli znowu stanął wbrew doktrynom programu Erfurstkiego, przechylając się na stronę wyłącznie racjonalnymi względami wytyłomaczonych zasad polityki społecznej. Ostatnie głosowanie socjalistycznych posłów w parlamencie francuskim za przyjęciem kredytów według preliminarzów rządowych nie pozostawia złudzeń co do trwałości zajętą stanowiska.

Skróty uchwał ogólnopństwowej konferencji socjalnej demokracji Niemiec podaliśmy swego czasu.

Wszystkie, z którejkolwiek strony zaczerpnięte przykłady świadczą niezbicie, jak głęboko przenika obozy socjalistyczne troska o własny samodzielny byt państwowy.

Wprawdzie socjaliści włoscy i rumuńscy, oraz państw neutralnych, jako też mniejszości socjalistycznych partji

francuskiej i niemieckiej, domagają się gwałtownie natychmiastowego podjęcia międzynarodowej akcji socjalistycznej, celem ukrócenia krwawych zapasów wojennych. Jednak życzenia te pozostają bez żywszego echa. Ten obrót rzeczy dla polskiej idei państwowej posiada pośrednio dodatnie znaczenie, gdyż mniejszość, negująca zasadę narodowości, wyraża obojętność wobec uroszczeń grup narodowościowych, a wzajemnie propaguje usilnie przestarzałe doktryny solidarności międzynarodowej lub godzi się na politykę imperjalistyczną.

Głębokie zmiany, dokonane w socjalizmie zachodnio-europejskim, posiadają jeszcze dla nas pouczające znaczenie, mianowicie uwzględniają one państwowość i postulatę narodu polskiego.

Wyjaśnienia prof. Kutrzeby.

W krakowskim „Głosie Narodu“ prof. Stan. Kutrzeba, jeden z wybitniejszych naszych badaczy form polityczno-ustrojowych, daje objaśnienia, cenne ze względu na ich wnikliwość i jasność.

Cóż to więc jest państwo? Odpowiedź każdy podręcznik nauki o państwie: „związek w jedną całość zróżnicowanych ludzi, osiadłych na pewnym terytorjum, podległych jednej najwyższej władzy“. A więc: 1) lud, 2) ziemia i 3) władza najwyższa, to znamiona państwa. Od innych zrzeszeń ludzi, na pewnym terytorjum osiadłych i w pewną całość zróżnicowanych, różni państwo to, iż ta władza, która nim rządzi, jest jego najwyższą władzą, a siebie samej swoją moc rządzenia wyprowadzającą. W tej władzy państwa leży moc ustawodawania, kierowania czyli administracji, sądownictwa, tworzenia siły zbrojnej.

Kto chce niepodległości, to znaczy — chce państwa. Żądania więc niepodległości czy państwowości pokrywają się z sobą. Przeciwnością tego jest, jeśli ludzie na pewnym terytorjum osiadli, nie są podlegli jednej najwyższej władzy; a więc nie stanowią państwa prowincja, nie stanowi go departament czy gubernja i t. d., choćby taka część państwa miała rozległą autonomję i samorząd, to jest ustawodawczą i administracyjną odrębność. Nie jest więc państwem Galicja, nie jest nawet państwem Finlandja, nie jest nim i Chorwacja, bo im brak istotnego czynnika państwa: jednej najwyższej władzy.

Lecz państwo państwu nie równe. Państwo tworzy Rosja, Francja czy Anglja, państwami są jednak także: Bawaria, Saksonja, Prusy i t. d., złączone zaty w jedno państwo związkowe: Niemcy; państwami są poszczególne stany w Stanach Zjednoczonych Ameryki, stany ni-których południowych państw, państwem była Bułgaria, jeszcze lenna wobec Turcji i t. d.

Nierówności tych państw podstawą jest to, że nie wszystkie mają: suwerenność. I znowu powie nam każdy podręcznik nauki o państwie, że państwo suwerenne — to takie, którego władza jest najwyższą i niezależną, nie zna nad sobą żadnej wyższej władzy. Jest więc suwerennym państwem Danja czy Grecja, nie mają zaś suwerenności Bawaria lub Prusy, czy poszczególne stany, to jest państwa Stanów Północnej Ameryki, choć o tyle od Grecji lub Danji większa obszarem, ludnością, zamożnością, siłą i t. d.

Przyjął się ten termin suwerenności w nauce wszystkich krajów. Razi on polskie ucho swoim dźwiękiem, lecz jedynie

ten termin ma ścisłe znaczenie. Po polsku najlepiej jeszcze można go oddać przez termin: udzielność, który jednak nie jest przyjęty jako termin ścisły. Zgoła już cawiejnym jest pojęcie samodzielności, która tak dobrze może oznaczać wogóle państwowość, jak i suwerenność. Pojęcie niezależności również nie jest całkiem jasne, raczej oddaje pojęcie suwerenności.

Przy okreśnianiu więc dążeń polskich nie wystarczy, gdy się je chce ściśle określić, mówić o żądaniu „państwowości“. Trzeba bliżej, ściślej sprecyzować, jaka to ma być państwowość. Nie uwłacza pojęciu suwerenności unja, w jaką państwa wchodzi; suwerennymi są tak Austria, jak Węgry. Ale państwo bez suwerenności może być bardzo ograniczone, i te ograniczenia mogą rosnać coraz dalej, z chwilą, gdy nad władzą w państwie stoi inna państwowa władza — to zawsze ta wyższa może stosunek swój do tamtej zmienić. I wie się to dobrze z historii, jak to wyższa władza swoją przewagą coraz wzmacnia, prae w kierunku przejścia przez siebie coraz dalszej władzy. Chyba, że państwo bez suwerenności przy sprzyjających okolicznościach usunie swoją zależność, naprzykład zrywając stosunek lenny, jak Bułgaria w stosunku do Turcji i t. d.

Państwo bez suwerenności zbliża się do pojęcia prowincji. Mogą istnieć twory pośrednie; naprzykład Galicja jest prowincją, ale ma niektóre cechy państwowości, jak to niedawno wykazał Dubałowicz. Prowincja, obdarzona szeroką autonomją, może nawet mieć więcej swobody wewnętrznej życia, niż państwo, które niema prawa suwerenności, a zostało skrepowane na korzyść tego, które ponad nim stoi.

Pełnym jednak życiem państwowym żyje tylko suwerenne państwo, choćby unja z innym było złączone.

Kronika polityczna.

Komunikat turecki.

KONSTANTYNOPOL, 4 października. Sprawozdanie głównej kwatery z dnia 3 października.

Na froncie w Persji odparto zostali, z ciężkimi stratami dla rosjan, natarcia ich przedsiębrane w kierunku Dewletakad. Nieprzyjaciel pobity cofnął się ku stronie północno-wschodniej.

Front kaukaski: Wzdłuż frontu odbywają się tylko pomniejsze utarczki pomiędzy wysuniętymi naprzód oddziałami czołowymi, a na niektórych punktach poważniejsze starcia piechoty.

Na froncie galicyjskim wznowili rosjanie swe natarcia dnia 1 października rano. Wojska nasze odparły znów wszystkie te ataki. Liczba jeńców, wziętych do niewoli przez wojska nasze podczas walk w dniu 30 września i 1 października wzrosła do 3 oficerów i około 500 szeregowców.

Z komunikatów koalicji.

Z francuskiego (4 października).

Na północy od Somme zakończyli francuzi zdobywanie potężnej niemieckiej linii rowów ochronnych, pomiędzy Morval a lasem St. Pierre Vaast. Wzięli oni około 200 jeńców, w tem 10 oficerów.

Front salonicki:

Wojska serbskie, rosyjskie i francuskie posuwają się dalej zwycięsko.

W nocy z 3 na 4 października dosięgły linii Petalino, na zachodnim zboczu Kaimakczalanu, Cerna — Kenali i Negocani.

Na lewym skrzydle koalicja zajęła Pisoderi, u stóp góry Cecevo.

W dolinie Strumy anglicy odpartli gwałtowny kontratak na Jenikoj.

Z angielskiego (4 października).

Całe Eaucourt znajduje się w naszych rękach. Na południu od Ancre znaczny ogień artylerji.

Artylerja nieprzyjacielska rozwijała ożywioną działalność, szczególnie w pobliżu szanica Hohenzollernów i pomiędzy Guedecourt i Eaucourt.

Znaczna działalność artylerji na drodze Ypres—Menin.

Z włoskiego (3 października).

Na łańcuchu Alp karnijskich, pomiędzy górami Coglieno i Pizzo Collino oddziały nasze, izolowawszy uprzednio przy pomocy wytrwałych i nagłych operacji strumą, skalistą płaszczyznę, obsadzoną przez nieprzyjaciela, zdołaly zdobyć punkt na wysokości 2776 metr. Uchodzący przeciwnik pozostawił na posterunku broń, amunicję i liczne materiały.

Na wschód od Vallony trwa silniejsza akcja artylerji nieprzyjacielskiej na miejscowości zamieszkałe i linje nasze. Samolot nieprzyjacielski rzucił bombę na Agordo (Cordevole), nie powodując ani ofiar, ani szkód.

Położenie w Bukareszcie.

„Journal“ paryski donosi z Bukaresztu o położeniu w stolicy rumuńskiej. Niemieckie sterowce i latawce obrzucały miasta Konstancę, Piatrę, Neanco i Bukareszt dniami i nocą bombami, które pociągnęły za sobą liczne ofiary. Także odłamki szrapnelowe rumuńskich dział obronnych zabiły wielu. Znaczne nagrody wyznaczono już za zestrzelenie sterowców lub latawców.

W liście bukareszteńskim w „Petit Parisien“ donoszą, że od tygodnia nie wychodził za dnia pociąg i że poczta i telefony nie funkcjonują.

Po bitwie pod Hermannstadem.

Według otrzymanych wiadomości, ogromne straty Rumunów w wielkiej bitwie pod Hermannstadem dotknęły ciężko szczególnie zamożne rodziny bukareszteńskie, ponieważ otoczone pułki należały przeważnie do garnizonu z Bukaresztu, a oficerowie prawie bez wyjątku pochodzili ze stolicy Rumunii. Prawie niema rodziny, należącej do wyższych sfer, która by nie była pogrążoną w żałobie.

Bratiano po klęskach rumuńskich rzadko pokazuje się publicznie. Stałe jest on otoczony tajną policją, a domu jego strzeże wojsko.

Niepowodzenia Rumunów.

W nieudany przejściu Dunaju przez Rumunów upatrują wojskowi współpracownicy pism berlińskich jeden więcej dowód, jak lekkomyślnie rumuńskie kierownictwo wojskowe podejmuje wszelkie nowe przedsięwzięcia.

Aby napisać na tyły sprzymierzonych wojsk w Dobrudży, odwołało ono znaczną część wojsk z Siedmiogrodu, sądząc w swej naiwności, że Mackensen nie przewodzi tego i nie przedsięwzięcie środków zaradczych. Zapewne ten ostatni fakt wystarczy, aby

Nastroje irlandzkie.

Przywódcą nationalistów irlandzkich z Belfastu, Devlin, wygłosił mowę, w której, jak donosi „Morning Post”, ostrzegł rząd, aby nie próbował wprowadzić obowiązku powszechnej służby wojskowej w Irlandji. Jego zdaniem, zarówno unijonści ulsterscy, jak i nacjonalisci irlandzcy, w sprawie tej są najzupełniej zgodni. Londyński dziennik „Daily News” protestuje energicznie przeciwko nowej kampanji konserwatystów celem rozszerzenia obowiązku wojskowego na Irlandję, i pisze, że sakodliwszej kampanji wyobrazić sobie nadal nie można.

Nowa ofenzywa włoska.

Jak donoszą dzienniki szwajcarskie, niebawem ma się rozpocząć ósma ofenzywa włoska nad Isonzem, którą także kierować będzie książę Aosta. O przygotowaniach, czynionych do tej ofenzywy, rozpiewają się pisma włoskie obszernie, zapowiadając udział w niej zupełnie świeżego wojska. W nadzwyczajnych tych przygotowaniach wielką uwagę miano zwrócić na artylerię. Od szeregu dni bez przerwy zjeżdżają na ten front pociągi z amunicją. Włosi zgromadzili już wielką masę artylerji, a nadto podjęto przygotowania nad zapewnieniem wojsku wody. Różni korespondenci mają otrzymać pozwolenie uczestniczenia w nowej ofenzywie. Do kwatery księcia Aosta zjechali d'Annunzio i Conan Doyle.

Pociągi Marica—Osman.

„Kambana” donosi z Sofji do pism niemieckich, iż brakowi komunikacji handlowej pomiędzy Bułgarią i Niemcami zarządza obecnie pociągi „Marica”, które wkrótce zaczną kursować między Berlinem a Sofją i zastąpią skasowane siły rzecz, pociągi Carmen. Przy pomocy pociągów tych Bułgaria szybko i bezpośrednio otrzymywać będzie z Niemiec wszelkie przetwory przemysłowe w stanie surowców, oraz nawet obrobionym.

W drodze powrotnej pociągi będą zabierały z Bułgarii produkty, przeznaczone na wyóz. Pociągi „Marica” przyczynią się będą tedy bezpośrednio do taniego i zupełnie bezpiecznego przewozu ładunków z Niemiec do Bułgarii i odwrotnie, a zarazem będą stanowiły wszelkie ułatwienie dla handlu bułgarskiego.

Jednocześnie zostaną zorganizowane podobne pociągi dla Turcji, swąs pociągami „osmańskimi”.

Telegramy.

Urzędowy komunikat niemiecki.

5-go października.—Urzędowo.
Z widowni zachodniej.

Front wojsk generała-feldmarszałka Ks. Rupprechta Bawarskiego.

Na polu bitwy na północ od Somme, przed atakami piechoty nieprzyjaciela wzrastała do ogromnej gwałtowności silna działalność artylerji. Na licznych punktach piechota nieprzyjacielska, [która wystąpiła do szturm, legła już w naszym ogniu. Załamał się więc angielski atak pomiędzy Mouquet a Courcellette, zaś pomiędzy Courcellette a Eaucourt przeciwnik, który się przedarł, zdołał dotrzeć do stanowiska naszego pod Le Sare, gdzie piechota angielska uległa w zapasach ręcznych wśród ciężkich strat piechocie naszej. Również załamał się w ten sposób przed naszymi linjami atak francuski, poprowadzony przez linje Rancourt—Bouchavesnes. Pomiędzy Fregicourt a Rancourt walczone zaciekłe wczoraj rano. Tutaj utraciliśmy poszczególnie rowy.

Front Niemieckiego Następcy Tronu.

Po obydwóch stronach Mozy ożywiona walka artylerji.

Z widowni wschodniej.

Front wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Na froncie Stochode liczne daremne natarcia słabszych oddziałów nieprzyjacielskich. Na zachodzie od Lucka ciągle jeszcze ponawiali rosjanie swe krwawe ataki. Nie osiągnęli oni nic, a ich szeregi atakujące rozstrzeliwane były za każdym

razem przez artylerię, piechotę i karabiny maszynowe. Tylko na północy od Zubilna wtargnęły słabe części aż do naszego stanowiska, z którego zostały natychmiast ponownie odrzucone.

Lotnicy nasi, którzy szkodziли przeciwnikowi dniami poprzedniego skutecznymi atakami na obozy, uszykowane wojska i urządzenia kolejowe, podpalił wczoraj, przez rzucenie licznych bomb, dworzec kolejowy Rożyszcze i znajdujące się w jego bliskości urządzenia etapowe.

Front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.

Nie zaszły żadne wydarzenia o znaczeniu szczególniejszem.

Teren walk w Siedmiogrodzie.

Na zachodzie od Paraj odparto wielokrotne ataki rumuńskie. II-ga armja rumuńska, która 2-go października przeszła jeszcze do ataku w okolicy Bekoten (Baranykut) ustąpiła w dolinie Alt poza Sincę i znajduje się w odwrocie również na północy. Po daremnych, obfitujących w straty, wysiłkach w górach Hoetzinskich (Hatszeg) po obydwóch stronach doliny Strell (Sztrigy), cofa się przeciwnik ku wzgórzom pogranicznym. Pod Orsową nad Dunajem atak rumuński zyskał na terenie.

Z widowni bałkańskiej.

Grupa wojskowa generała-feldmarszałka Mlachsena.

Ataki nieprzyjacielskie na wschodzie od kolei Cara—Orman—Cobadinu, podobnie jak 2 października, zostały odparte.

Front macedoński.

Wzgórze Nidze—Planina trzyma w swem posiadaniu nieprzyjaciela. Poza to od jeziora Prespa aż do Strumy położenie jest niezmiennione. W bezustannej walce na lewym brzegu Strumy ponownie utracono wieś Jenikoj.

Pierwszy Generał-kwatermistrz Ludendorff.

Urzędowy komunikat austriacki.

WIEDEN, 5-go października.

Z widowni wschodniej.

Front przeciwko Rumunji.

W okolicy Orsowy, wyparte zostały nasze wojska w kierunku wschodnim. Na południu od Petrosen uszedł nieprzyjaciela ku pogranicznym pasmom wzgórz. Posuwające się pod Fogaras sprzymierzone siły zbrojne, wysunęły się poza Studz. Ze wschodniego frontu siedmiogrodzkiego oprócz odparcia silnego ataku rumuńskiego pod Szovatą niema nic do doniesienia. Wynik natarcia rumunów po za dolny bieg Dunaju, zapowiedzianego przez koalicję ze zwykłą reklamą, wiadomy jest z komunikatów sprzymierzonych sztabów generalnych. Nieprzyjaciel opuścił teren bułgarski prędko, aniżeli gozdolał obsadzić. Jak potwierdzają przejęte iskrowe doniesienia rumuńskie, dzielne wystąpienie naszej flotyli dunajskiej posiadało decydujące znaczenie.

Front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.

Nie wydarzyło się nic ważnego.

Front wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Na Wołyniu również i wczoraj pozostały zupełnie bezowocnymi usiłowania nieprzyjaciela, zmierzające do zachwiania linii IV-ej armji. Rosjanie ponieśli ciężkie straty. Z podobnym niepowodzeniem podjął nieprzyjaciel słabsze natarcie nad dolnym Stochodem.

Z widowni włoskiej.

Na płaskowzgórzu Karstu trwa w całej pełni bitwa artyleryjska.

Miejscami usiłowała piechota nieprzyjacielska przejść do ataku. Ogień naszych armat powstrzymał ją jednak. Na froncie doliny Fleims trwają w dalszym ciągu walki armatnie. Sytuacja pozostała bez zmiany. Nad Cimone wojska nasze odkopały w czasie od 23 września do 2 października 35 wiołów. Wogóle wzięto 482 jeńców, oraz zdobyto 6 karabinów maszynowych, 3 przyczepy do rzucania min i wiele karabinów.

Z widowni południowo-wschodniej.

W Albanji nic ważnego.

Zastępca szefa sztabu generalnego Hofer, marszałek polny porucznik.

Sprawozdanie admiralacji austriackiej.

WIEDEN, 4 października. Urzędowo donoszą:

Dnia 4 października wieczorem eskadra latawców morskich obrzuciła z bardzo dobrym wynikiem ciężkimi, średnimi i lekkimi bombami morską stację lotniczą w Grado, obiekty wojskowe w Monfalcone, San Conziano i Staranziano. Pomimo gwałtownego ostrzeliwania wszystkie latawce wróciły pomyślnie.

Komenda floty.

Teatr Polski

W sobotę, d. 7, w niedzielę, 8 i wtorek, 10 h. m. o g. 8-ej wiecz.

„SALOME”

tragedia Oskara Wilde'a z muz. Ryszarda Straussa

W niedzielę dnia 8 b. m. o godz. 8 po poł.

po cenach popularnych

„MŁODY LAS”

Sztuka w 4-ach aktach J. A. Heriza.

Teatr czynny we wtorki, czwartki, soboty, niedziele i święta dwa razy. Bilety do nabycia w cukierni Roszkowskiego.

Wiadomości bieżące.

— Jednoroczne kursy dla nauczycieli elementarnych.

Wszędzie daje się odczuwać brak nauczycieli elementarnych. Powstające w kraju seminarja dostarozą sił nauczycielskich dopiero w lat kilka. Chcąc zarządzić choć w części palące potrzeby, T-wo Oświat. Wiedza powzięło projekt zorganizowania jednorocznych kursów nauczycielskich, które już po roku przygotują zastęp nauczycieli elementarnych.

Ułożono program na podstawie programu, opracowanego przez Wydział Oświecenia w Warszawie; przewidziano również praktyczne zajęcia w szkołach początkowych. Od kandydatów wymagane jest świadectwo z ukończenia czterech klas gimnazjalnych. Osoby, które takiego świadectwa nie będą posiadały, zostaną poddane egzaminowi. Wiek przepisany dla kandydatów — ukończonych lat siedemnaście.

Na kursach wykładaczą będą następujący panowie: Ks. Siennicki, dyrektor Czerwikiewicz, Bronisław Knothe, Paweł Maciński, E. Pfeifer, J. Kaczanowski, Walenty Ptaszkowski, panie: Adamowiczowa, Barabaszowa. Kierować kursami będzie p. Bronisław Knothe.

Wszelkich wyjaśnień udziela i zapisy przyjmie codziennie w godzinach od 6-ej do 8-ej wieczorem T-wo „Wiedza” Widzewska 73 (sala kolejarzy). Opłata od słuchacza rubli 60 rocznie. Początek zajęć na kursach najpóźniej w dniu 20 b. m. Wykłady będą się odbywać od godziny 5 do 8-ej wieczorem w szkole Handlowej kupiectwa Łódzkiego, gdzie słuchacze znajdą wszelkie potrzebne im pomoce.

— Ofiara ze Stokholmu dla G. R. O.

Za pośrednictwem posła niemieckiego w Stokholmie przekazano Głównej Rządzie Opiekuńczej na złagodzenie nędzy w Polsce 3928 mk. Jest to dochód z koncertu dobroczynnego, urządzonego staraniem J. E. pani Scavenius, małżonki posła duńskiego w Stokholmie. Suma ta znajduje się już w rękach Głównej Rady Opiekuńczej i zużyta zostanie na cel wyżej określony.

— Przepowiednie lekkiej zimy.

Ponieważ w odbywającym się obecnie przełocie dzielnego plectwa, gęsi i kaczki unosiły się bardzo wysoko, świadczy to, podług wróżb gospodarzy, o lekkiej zimie... Oby tylko ta wróżba nie zawiodła!

— Rekwizycja dzwonów.

Piotrkowski „Dziennik narodowy” donosi:

W djecezi krakowskiej dotychczas rekwizycji dzwonów nie przeprowadzono, dokonano tylko spisu dzwonów, który wykazał, że jest ich ogółem 1,115, z których wyliczono od rekwizycji dzwony wartościowe: na Wawelu, w kościele Marjackim, św. Krzyża, św. Piotra i św. Anny.

Przeprowadzono natomiast rekwizycję na prowincji i w Królestwie Polskiem.

— optymizm francuski.

„Dziennik kijowski” zamieszcza garść informacji o przedsiębiorstwach przemysłowych w Królestwie Polskiem, w których, jak wiadomo, zaangażowany jest w znacznej mierze kapitał, pochodzący z państw koalicyjnych. Między innymi „Dziennik kijowski” pisze:

W ostatnich czasach, jak donoszą „Birż. wiad.”, widoczne jest na giełdzie paryskiej podniesienie kursu akcji przedsiębiorstw przemysłowych, działających w obrębie Królestwa Polskiego. W przedsiębiorstwach tych ulekowane są w znacznej części kapitały francuskie. Tak np. podniosły się znacznie akcje sosnowieckie, akcje Huty bankowej i inne. Akcje Huty bankowej podniosły się o 45 franków, co przemysłowcy tłumaczą sobie tem, że przedsiębiorstwo to nie ucierpiało tak bardzo skutkiem wojny, a także pewnością panującą we Francji, że wkrótce stosunki w kraju będą unormowane.

Na czem polega optymizm francuski, oczekujący rychłego „unormowania” stanu rzeczy w Królestwie, trudno zgadnąć.

— Szczęście ospy

kończy się w dniu dzisiejszym. Zgłaszając się można od godz. 8 do 4 po południu do lokalu przy ulicy Zgierskiej 75, Konstancy-nowskiej 4, Piotrkowskiej 295 i 129.

— Wyjaśnienie.

Wśród obywatelstwa rozpowszechnione jest błędne mniemanie że ci żyranie, którzy nie podpiszą gwarancji na drugą pożyczkę dziesięciomilionową, będą później zniewaleni pod postacią pożyczki przymusowej do uiszczenia gotowizną tylko połowy pełnej sumy gwarancyjnej.

Jest to najzupełniej błędne. Należy się raczej z tym liczyć, że opieszali żyranie będą zmuszani do zapłacenia sumy gwarancyjnej w całkowitym rozmiarze.

— Z sądownictwa.

(s) Na miejsce ustępującego prezesa Ces.-niem. sądu okręgowego d-ra Zwick mianowany został dr. Kulewicz, były prezes sądu okręgowego w Częstochowie.

— Z prezydium policji.

(s) Do lokalu prezydium policji na parterze (okienko № 3) przeniesioną została centrala zbożowa.

Godziny działalności od 9 do 12 w poł. i od 4 do 6 po poł.

— Z Kom. rozdziału chleba i mąki.

(s) Komitet rozdziału chleba i mąki od bieżącego tygodnia począł wydawać właścicielom piekarni oraz kooperatyw mąkę na tydzień.

Na zasadzie postanowienia Komitetu właściciele piekarni winni dostarczyć 100 kart na chleb na 75 f. mąki.

— Z kooperatywy przy Resursie Rzemieślniczej.

(s) W ubiegłym miesiącu kooperatywa przy Resursie Rzemieślniczej Chrześcijańskiej sprzedała towaru za 1999 rb. 25 kop., kupiła zaś za 2513 rb. 24 kop.

Pozostało w składnicy towaru na październik za 1513 rb. 99 kop.

W przyszłym tygodniu kooperatywa zacznie sprzedawać dla swych członków chleb.

— Z Komitetu kuchni.

(s) Na ostatnim posiedzeniu Komitetu kuchni postanowiono zwrócić uwagę kuchniom robotniczym, by nie wydawały obiadów bez chleba, chyba w razie nie otrzymania takowego od piekarzy.

— Memorjał pracowników szewskich.

(s) Zarząd Stowarzyszenia kamaszników, oraz pracowników szewskich, opracował memorjał do sekcji sanitarnej, w której wykazuje na niebezpieczny stan sanitarny w warsztatach i mieszkaniach pracowników, gdzie są zajęci pracą robotniczą.

W memorjale powiedzano jest, iż warsztaty wyżej wymienione, oraz mieszkania są rozsadanikami chorób zakaźnych. Proszą oni zatem, by sekcja sanitarna przedsięwzięła możliwe środki ku ulepszeniu stanu sanitarnego tych pomieszczeń.

— Przejechanie.

(s) Onegdaj o godzinie 6 wieczorem około d. Nr. 185 przy ulicy Piotrkowskiej najechany został przez tramwaj 12 letni chłopiec. Gdy wyjęto chłopca z pod kół tramwaju już nie żył.

O powyższym wypadku spisane protokół.

- Kara.

Basia Beńkowska z Łodzi, Dolna 33 została skazana na 3 tygodnie więzienia ponieważ w krótkim czasie po raz czwarty próbowała nęcić do Łodzi przemycać.

- Echa panamy bałuckiej.

(s) W dniu wczorajszym Ces.-niem, sędzia pokoju III rewiru rozważał sprawę byłego starszego kasjera bałuckiego Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego Witolda Witkowskiego, któremu Towarzystwo wytoczyło akcję cywilną na 160 rb. z weksłu.

Na sądzie Witkowski, przyprowadzony z więzienia, należność przyznał.

Sędzia zasądził z Witkowskiego całkowitą sumę wraz z procentami i kosztami protestu.

- Z sądu.

Ces.-niem. sąd okręgowy pod przewodnictwem sędziego okręgowego Hampfla rozważał w dniu dzisiejszym następujące sprawy:

Po pijanemu.

22-letni Jan Znojek, cyrkowiec, zasiadł na ławie oskarżonych pod zarzutem: 1) iż w dniu 6 sierpnia 1916 r. wszedł do sklepu Władysława Rogalskiej przy ulicy Przędzalnianej nr. 37, będąc w stanie mocno podchmielonym, skradł 5 paczek papierosów wartości 1 mrk. i uderzył ją nożem w rękę, 2) wygrażał nożem Żurawskiemu i 3) stawiał opór policjantowi Grizemu i Luterowi podczas aresztowania. Na sądzie oskarżony oznajmił, iż był pijany. Świadkowie zeznają na niekorzyść oskarżonego.

Sąd po naradzie skazał Znojka na 6 miesięcy więzienia, zaliczając czas odsiadki na śledztwie t. j. od dnia 6 sierpnia.

Antoni Pierzchała już karany; Waleriy Tychler i Stanisław Kościszewski byli oskarżeni pierwszy i drugi, iż w nocy z 2 na 3 czerwca za pomocą wyłudzenia szyby wtargnęli do mieszkania Józefa Garbarza, skąd skradli różne rzeczy, oraz wyprowadzili cielaka z obory, ostatni, iż przy podziale wziął łeb i nogi cielaka wiedząc o tem, iż pochodzi to z kradzieży.

Sąd skazał Pierzchałę na trzy lata więzienia, Tychlera na rok więzienia i Kościszewskiego na 5 miesięcy więzienia. Tenże sąd skazał Marjana Rosikowskiego za kradzież pieniędzy u Marjanny Rogowskiej na 1 rok więzienia, 17 letniemu Roznerowi za nieposiadanie paszportu udzieleno nagany.

Teatr i muzyka.

- Teatr polski (Cegielniana 63).

Jutro premiera „Salome” Oskara Wilde’a. W tytułowej roli wystąpi artystka z Łodzi, krakowskiej i poznańskiej,

p. Kazimiera Rychterówna. Herodjadą będzie p. Kłomska, która rolę tę zalicza do swych najlepszych. Taniec „Salome” ułożył p. Zaborski. „Salome” poprzedzi „Handlarz siołeczka” z panem Boneckim w tytułowej roli.

Teatr Popularny (Konstantynowska 16)

Jutro premiera Andrzeja Rumszyca p. t. „W ogonku”; sztuka ta w Warszawie cieszyła się ogromnym powodzeniem. W niedzielę dwa przedstawienia: o godz. 8-jej po poł. farsa w „Okopach”, wieczorem po raz drugi „W ogonku”.

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni Ulrichsa (róg Zielonej i Piotrkowskiej), w dniu zaś widowiska od 5 po poł. w kasie teatru.

W niedzielę i święta kasa czynna jest w gmachu teatru od 10-jej rano cały dzień bez przerwy.

Nadesłane.

List otwarty rodziny s. p. Oskara Wilde’a do autora „Lord-Paradox’a”.

W dniu wczorajszym wyczytaliśmy nekrolog p. Pana poświęcony pamięci naszego drogiego krewnego

S. p. Oskara Wilde’a,

Przyznać musimy, że od czasu, jak Jan Kasprowiec próbował zbudować dramat o Salomie i Janie Chrzycielu, wzorując się na „Salome” naszego s. p. krewniaka, poczuliśmy niechęć do całej wazszej nacji.

Hands off, filistrzy! Urzędzacie z cudzego dramatu widowisko!

Ale skoro teatr polski w Łodzi wystawia oryginalną sztukę nieboszczyka, a Pan poświęca mu pośmiertne wspomnienie, na które czekaliśmy z niecierpliwością lat 16, czujemy się w miłym obowiązku zawiadomić Go, że nasz guiew puszczyliśmy w niepamięć i odtąd nawiązujemy z narodem polskim ścisłą przyjaźń.

Dziwi nas tylko jedno w pańskim wspomnieniu, mianowicie, że nie przypomina nam sobie, aby Sz. Pan był na pogrzebie s. p. Oskara Wilde’a.

Podziwiamy przeto intuicję autorską Pana, która wyczuła że na pogrzebie było siedem osób, że nieboszczyk otrzymał tylko jeden wieniec.

Pozwalamy sobie również sprostować, że „Lord-Paradox” raz w niedzielę z powodu przeziębienia się nie mógł pójść na przedhadzkę, o czym Sz. Pan nie wspomina.

Ależ są to szczegóły. My Anglicy potrafimy być wdzięczni. A wdzięczność nasza jest tym większa, że z powodu wysta-

wienia „Salome” w teatrze polskim wspomina Sz. Pan aż całe dwa słowa w swym wczorajszym nekrologu o tym utworze.

Byłoby nam nadzwyczaj przyjemnie, gdyby Sz. Pan wspomnił również słów tyle w swej recenzji i nie omieszkował nam ją przesłać nad Tamizę. Zamieścimy ją w zbiorze komentarzów naszego genialnego krewnego (krewni są zawsze zarozumiali przyp. red.).

Nie wątpimy, że Sz. P. nie odmówi naszej prośbie i pozostajemy z poważaniem

pogrążona w głębokim smutku
Rodzina s. p. Oskara Wilde’a.

Czwarty dzień ciągnięcia loterii dobroczynnej.

Tabela wygranych.

2,000 mk.
191006.
42928, 91015.
48103, 56032, 70733, 92135, 96766, 106415, 112512, 140849, 172278, 173764, 187400.
1329 6753 10591 15937 20935 29473
30067 32454 36690 37648 38659 48157
52247 64910 68285 70267 72525 81645
93104 101855 103061 111107 112674 114482
129349 129562 138899 153211 153947
156263 163030 166878 183004 183730
190535.

Ogłoszenie.

Niniejszem podaje do publicznej wiadomości, że prawo przywozu kartofli prócz 40 upoważnionych do tego handlarzy i osób, którzy otrzymali karty na przywóz kartofli dla własnej potrzeby przysługuje wyłącznie Deputacji Żywnościowej.

Obstalunki na kartofle należy dlatego zwracać do Deputacji Żywnościowej przy Łódzkim magistracie.

Łódź, d. 4 października 1916 r.
Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji
w zast.
v. Bernewitz.

Ogłoszenie.

Następujących 40 kooperatyw wzgl. kupców jest upoważnionych do zakupu i wwozu kartofli do Łodzi za kwitami wwozowymi w powiecie Łódzkim, Łaskim, Brzezińskim i Łęczyckim na południe od linii demarkacyjnej i Tureckim—na wschód od linii demarkacyjnej:

1. Abramski i Lipszyc, Dzielna 6.
 2. Aron T., Cegielniana 61.
 3. Birnfeld H., Cegielniana 57.
 4. Bławat Manasse, Zawadzka 23.
 5. Stowarzyszenie wzajemnej pomocy pracowników handlowych w Łodzi, Mikołajewska 3/5.
 6. Stowarzyszenie robotników chrześcijańskich w Łodzi i Łódzkim powiecie, Przejazd 34.
 7. „Deutsche Selbsthilfe”, Nawrot 30.
 8. Friszman Samuel, Mikołajewska 37.
 9. Geike Karol, Targowa 50.
 10. Czregorzewski Marjan, Przędzalniana 2.
 11. Gedanken M., Pańska 45.
 12. Hammer Mordka, Długa 14.
 13. Keller Ferdynand, Widzewska 18.
 14. Bractwo Różańca Świętego w Parafii św. Krzyża w Łodzi, Główna 2.
 15. Koop. Łódzkiej straży ogniowej ochotniczej, Mikołajewska 5.
 16. Koop. służby ruchu i warsztatów L. K. E., Tramwajowa 5.
 17. Koop. „Metalowiec”, Widzewska 5.
 18. Stowarzyszenie wzajemnej pomocy pracujących w przemyśle i handlu w Łodzi, Piotrkowska.
 19. Stowarzyszenie techników w Łodzi, Spacerowa 21.
 20. Klub Rzemieślniczy, Zawadzka 5.
 21. Stowarzyszenie wzajemnej pomocy pracowników handlowych w Łodzi, Spacerowa 2.
 22. Łódzkie żydowskie tow. dobroczynności, Spacerowa 9.
 23. Zarząd stowarzyszenia Komwojazerów Łódzkiego okręgu handlowo-przemysłowego, Mikołajewska 3/5.
 24. Koop. przy komitecie synagogi w Łodzi, Wólczajska 6.
 25. Kowalski Bogumił, Rzgowska 62.
 26. Stow. spożywcze „Rela”, Ogrodowa 26.
 27. Stow. spożywcze „Wieniec”, Piłcowa 3.
 28. Stow. spożywcze „Związkowiec”, Piotrkowska 275.
 29. Landsberger Dawid, Skłodowa 15.
 30. Malipan Herman, Dzielna 38a.
 31. Renter Hugo, Aleksandrowska 47.
 32. Rowiński Hipolit, Wodna 37.
 33. Rozenberg Leiser, Brzezińska 17.
 34. Rutkowski Pinkus, Zawadzka 38.
 35. Swietlik Stanisław, Średnia 28.
 36. Szantyr W., Przejazd 52.
 37. Silberzweig M., Zawadzka 30.
 38. Tennenbaum Chil, Zielona 43.
 39. Wojdzistawski F., Zielona 24.
 40. Zaborowski Józef, Wólczajska 62
- Łódź, d. 4 października 1916 r.
Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji
w zast.
von Bernewitz.

Największa wygrana ewentualnie **5 milionów Marek.**

Doniesienie o szczęściu

Wygrana gwarantowana przez państwo.

Pierwsze ciągnięcie 11 i 13 października **Niezwykłe szanse wygrania** przez wolne miasto Hamburg gwarantowanej wielkiej loterii pieniężnej w której **13 milionów 731.000 Marek** obowiązkowo wygrają.

Największa wygrana w najszybszym wypadku wynosi **1.000.000 Marek**

Marek: 500,000	Marek: 305,000
390,000	303,000
360,000	302,000
370,000	301,000
380,000	300,000
350,000	200,000
340,000	100,000
330,000	90,000
320,000	80,000
310,000	70,000

Oprócz tego jest wiele wygranych po 60.000, 50.000, 40.000, 30.000, 20.000, 10.000 Marek i t. d. do wylosowania

Loteria składa się z 100.000 losów, z których 56.020 numerów, a zatem przeszło połowa w 7 ciągnięciach wylosowana być musi. Tak rzadkiej sposobności dojeżdża do majątku, w tych ciężkich czasach, nikt nie powinien zaniedbać. Wysyła się losy do 1 ciągnięcia w cenie

cały los Mr. 10.	poł losu Marek 5.	ćwierć losu Marek 2.5.
------------------	-------------------	------------------------

za poprzednim nadesianiem należności przekazem pocztowym. Ządanie odpowiedniego losu powinno być podane na odcinku przekazu pocztowego lub też na wysłanej jednocześnie kartce pocztowej.

Urzędowa tabelka, zaopatrzona w herb państwa i z wykazem wkładów na przyszłe ciągnięcia oraz spisem wygranych wysyła się na żądanie gratis lub franco.

Każdy, biorący udział, otrzymuje natychmiast po ciągnięciu urzędowy wykaz losowań. Wygrane będą pod państwową gwarancją akurately wypłacane. Zamówienia prosimy zaraz, najpóźniej do 11 października kierować do **Samuel Heckscher, senr.** 3 m bankowy Hamburg. (No 1142)

Teatr POPULARNY Konstantynowska 16.
Zrzeszenie Artystów Polskich

NOWOŚĆ W Sobotę, 7-go Października 1916 r. o godz. 8-jej wiecz. **NOWOŚĆ**
W OGONKU
Krotchwilu w 4 aktach (5 odsłonach) Andrzeja Rumszyca.

W niedzielę, 8-go Października 1916 r. **dwa przedstawienia**
o godz. 3-jej po poł. po cenach bardzo niskich — o godzinie 8-jej wieczorem 2-ji ras —
Krotchwilu w 3 akt. **„W OKOPACH”** **W ogonku**
M. Swobody — — —

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni W-go Ulrichsa (róg Zielonej i Piotrkowskiej), w dniu zaś widowiska od 5 po poł. w kasie teatru (Konstantynowska 16.)

Szkola MARJI WESOŁEK ul. Piotrkowska Nr. 84.
przyjmuje chłopczyków i dziewczynki od lat 7 i gruntownie przysposabia do szkół średnich wszelkiego typu.

Liczba dzieci ze względów wychowawczych ograniczona.
Przy szkole zakład Freblowski z ogrodem dla dzieci od lat 4 i kursy pedagogiczne-freblowskie.
Warunki bardzo przysępne. Zapisy i informacje codziennie od godz. 9 — 2.

Dr W. Smoleński
przeprowadził się na ul. Andrzeja №5, przyjmuje od 9-10 r. i od 4-6 p.p. (choroby wewnętrzne i nerwowe.)

Dr. med. St. Klukow
choroby wewnętrzne, żołądka i kiszki. przyjmuje od godz. 8-jej do 5-jej, oprócz Niedzieli. **Zawadzka 8.**
WŁAŚNE LABORATORIUM. Badania chemiczne mikroskopowe do celów diagnostyki lekarskiej.

Dr. S. Lewkowicz
Choroby zewnętrzne i włosów **Konstantynowska 12**
Przyjmuje
Panów od g. 9—1 i od 6—8w. | Pannie od godz. 5—6 wiecz.

Mydło
częstochochowskie od 70 kop za funt Ług do prania Soda gwarantowana 98%, cena 30 k. **Druker** Główna 47, dom Bulwy

Języka niemieckiego
teorii i konwersacji metodą uławną **udziela ratynowana nauczyńska.**
Przyjmuje od 2 i pół do 4-jej po południu. **frans** **Szkolna 17, m. 8, II piętro.**

FUZJE
w złotym skórzanym futerał, pozostawiono w tramwaju elektrycznym Zgierz—Łódź. Oddać w sklepie optycznym R. Rittera w Łodzi ul. Piotrkowska № 85. Oddawca otrzyma nagrodę

Specjalista
Dr. L. PRYBULSKI
przeprowadził się na **Zawadzka №1** róg Piotrkowskiej, do domu Szeblera, **choroby zewnętrzne i włosów**
Przyjmuje od 8—1 r. od 4—9. Pannie od 5—6 p.p.

Nowa umywalnia
z wodociągiem, odpowiednia dla lekarza, do szpitala, restauracji i t. p. okazynie **tanio do sprzedania.**
Wiadomość w administracji „Gaz. Łódz.”

A. M. Meble z kilku pokoi sprzedam tanie Piotrkowska № 189. — 9.

Atrament Glinińskiego poleca skład fabryczny. **Łódź Mikołajewska 34**

Kapusty 1 1/2 morgi do sprzedania w Zarzewie, Zakrzewska.

Krawiec damskich okryć i futer M. Leiwand mieszka obecnie przy ul. Krótkiej № 11 front 1 p. Przyjmuje obstalunki po cenach bardzo niskich.

Maszyny do liczenia kupię. Oferty pod Lit. G. w Administracji Gazety.

Prośby, skargi Kons. prawny Gerscott. Piotrkowska 84.

Prosięta 8-mio tygodniowe do sprzedania Piotrkowska № 261
potrzebny subjekt fryzjerski Piotrkowska 307.
Stefan Wrański zgubił paszport niemiecki, wydany w Warszawie
Uczenie bezpłatne do pralni potrzebne. **Zawadzka 14**
Zofja Fryc zgubiła paszport niemiecki, wydany przy ul. Kątnej.